

Marek Rembierz

**Konspekt referatu,
Seminarium Prof. Jerzego Pelca,
Warszawa, 21 IV 2006, godz. 16.30**

Język i metoda filozofii. Leona Koja wątpliwości i postulaty metafizyczne

"Spotyka się [...] dzisiaj w Polsce typ profesora filozofii łączącego kulturę szkoły lwowskiej z kulturą logistyczną, a nadto rozporządzającego znajomością podstaw matematyki".

Tadeusz Kotarbiński: *"Grundlinien und Tendenzen der Philosophie in Polen"* ("Slavische Rundschau", Praha 1933)

"[...] myślenie filozoficzne podlega takim samym rygorom, jak wszelkie [...] odpowiedzialne myślenie. Wzorcem [...] jest nauka. Filozofii nie przysługują [...] przywileje w stosunku do zasad myślenia obowiązujących w nauce. Dotyczy to zwłaszcza języka filozofii [...]"

Klemens Szaniawski: *Naczelne idee kultury narodowej*, Kongres Kultury Polskiej 11-13 XII 1981

"Badaniom naukowym zawsze towarzyszyły dyskusje. W ich trakcie ustalano potrzebne metody. [...] tam, gdzie nie było dyskusji [...] nie rozwinęła się nauka. Tam, gdzie dyskutowano, kwitła nauka".

Leon Koj: *Nauka i i nauczanie*. Wykład inauguracyjny rok akademicki 1988/1989, UMCS, Lublin

1. Wstępne przybliżenie tematyki badań Leona Koja.

1.1. Są środowiska filozoficzne w Polsce, w których twórczy dorobek Leona Koja jest dobrze znany. Takie środowisko stanowią przede wszystkim filozofowie skupiający dociekania na problemach semiotycznych. Badania prof. Leona Koja są istotną częścią dziejów - i osiągnięć - tego środowiska w II połowie XX wieku; środowiska współtworzonego (prawie od pięćdziesięciu lat) przez prof. Jerzego Pelca. Prace Koja z zakresu semiotyki logicznej i logiki erotetycznej uznaje się za trwałe dziedzictwo myśli semiotyczno-logicznej XX w. W najnowszej twórczości Leona Koja - obok dociekań nad powinnością i analiz ontologicznych - występuje zintensyfikowana refleksja metafizyczna.

1.2. Leon Koj w autobiogramie ("Ruch Filozoficzny" 1985, nr 1-2) zaznacza, że "we wszystkich prawie pracach zajmuje się językiem naturalnym, który interesuje go od strony znaczenia, nie składni". Wydziela trzy grupy tematyczne:

(1) logiczna analiza wyrażen języka naturalnego;

(2) "związki między logicznymi cechami wyrażen i podstawowymi mechanizmami psychologicznymi"; uznaje, że "istnieje możliwość i potrzeba stworzenia powiązań między logiką i semantyką, a psychologią" (powiązania te zostały zerwane przez "za daleko" idące konsekwencje - ogólnie słusznego - antypsychologizmu);

(3) próba "uzgodnienia różnych metod, tendencji i teorii w dziedzinie rozważań dotyczących znaczenia wyrażen" (s. 123).

2. Podstawowe wątki refleksji metafizycznej Leona Kojana prezentowanej w cyklu publikacji w latach 1999-2006.

2.1. Dość prowokujące treści zawiera tekst Leona Kojana "O metodę w filozofii" ("Filozofia Nauki" 1999, nr 1-2); otwiera on cykl publikacji metafizycznych. Tekst ukazujący się wraz z końcem XX wieku przypomina (treścią i tytułem) debaty z początku wieku; przywołuje na myśl referat Jana Łukasiewicza "O metodę w filozofii" ("Przegląd Filozoficzny" 1928). Leon Kojan zakłada, że filozofia o charakterze naukowym jest "nieodzownie potrzebna". Brak metody sprawia, że jej nie ma. Za metodę uznaje "sposób powtarzalny wykonywania czynności (z reguły złożonej) [...], sposób ten zastosowany w podobnych sytuacjach pozwala otrzymać te same wyniki" (niezależnie od wstępnych przekonań wykonawcy i jego chęci otrzymania określonego wyniku). Występowałaby metoda, "gdyby dwaj różni filozofowie otrzymali opis metody, otrzymali to samo zadanie i nie kontaktując się z sobą uzyskali te same wyniki". Natomiast "wyniki u filozofów bywają zupełnie różne, gdy mają odpowiedzieć na to samo (może pozornie to samo) pytanie". Dalej rozpatruje źródła braku metody i wspólnego języka ("Gdy wszyscy inaczej myślący są 'obcymi', nie warto z nimi nawiązywać kontaktu; [...] nie ma sensu tworzyć z nimi wspólnego języka. Wspólny język tworzy się ze 'swoimi'", 9) oraz rozpatruje możliwość efektywnego przeciwdziałania niepożądanym sytuacjom.

2.3. Przekonanie będące u podstaw metafizycznej refleksji Leona Kojana wyrażone zostało w jego deklaracjach:

A. "Filozofia pragnie zajmować się sprawami najogólniejszymi i jednocześnie dla nas najważniejszymi. te dwie ogólnikowe charakterystyki będziemy w dalszym ciągu brali pod uwagę przy określaniu filozofii" ("O metodę w filozofii", 22).

B. "Chodzi [...] o filozofię, które ma pretensję do uzasadniania swoich tez i to uzasadniania w sposób wymagający uznania przedstawionych tez przez wszystkich technicznie przygotowanych do dyskusji uczestników dyskursu niezależnie od ich wcześniejszych poglądów. Interesuje nas ta właśnie filozofia, choć coraz mniej ma ona zwolenników i coraz mniej myślicieli wierzy, że jest osiągalna i że przynosi jakikolwiek pożytek" ("Czy ontologia może być racjonalna?", w: Ratio et studio. Profesorowi Marciszewskiemu w darze, Białystok 2005, s. 319).

C. "[...] chciałbym ograniczyć zakres swoich dociekań i omówić jedynie możliwość i potrzebę metod analitycznych w tym typie filozofii, która pretenduje do posiadania walorów argumentacyjnych. Interesuje mnie tu skromna rola względnie rzetelnego uzasadniania, a raczej czynności wstępnych doprowadzających do takiego argumentowania" ("Przedwstępne uwagi o metodzie filozofii", 173).

2.3.1. Kwestia interpretacji spraw najogólniejszych i jednocześnie dla nas najważniejszych.

"[...] gdzie niektóre podstawienia za zmienne w formułach zdaniowych dają w rezultacie zdania fałszywe, mamy do czynienia z formułami filozoficznymi" ("Przedwstępne...", 167).

2.3.2. Kwestia interpretacji walorów argumentacyjnych.

2.4. Zamiar i sens dociekań metafizycznych Leona Koja dobrze oddaje tytuł kolejnego z - prezentujących ich fragment - studiów: "Przedwstępne uwagi o metodzie filozofii". Choć zarazem tezy i sugestie Leona Koja nie są pozbawione pewnego ostrza radykalizmu, jednak nie jest antyfilozofem ("apostatą filozofii") i nie przystępuje do tych, "co spisali filozofię na straty".

3. Aksjologiczna motywacja i determinacja refleksji metafizycznej.

3.1. Wartościowanie i wartości jako istotny element tej refleksji.

3.2. Wielokrotnie stawia się (nie tylko retoryczne) pytanie: "czy warto poświęcać jakąkolwiek uwagę filozofii"? (m.in. "Przedwstępne...", 166).

3.2.1. Pytaniu towarzyszy negatywna ocena stanu filozofii:

A. "z jednej strony jest polem popisu silnych indywidualności, nie mających ochoty brać poważnie pod uwagę opinii filozofów o odmiennych poglądach, a z drugiej strony jest

papinierią ludzi mało samodzielnych, którzy potrafią [...] tylko przebywać w ochronnej otoczce szkoły filozoficznej" ("Przedwstępne..", 166).

B. "Mówi i pisze się dużo, ale treści jest mało, panuje [...] werbalizm [...] i pospolita mętność, powodująca, że każdy większy filozof rozumiany jest na tyle sposobów, ile napisano o nim książek" ("Przedwstępne...", 167).

3.3. Prawdolubność filozofii i refleksji metafizycznej. Prawda jako fundamentalna wartość i idea regulatywna w uprawianiu filozofii i refleksji metafizycznej. Absolutyzm alejologiczny Leona Kojana. Refleksja metafizyczna powinna być - zdaniem Leona Kojana - wyłącznie prawdolubna, a nie ukierunkowana na obronę (apologię) jakichś partykularnych interesów (stanu posiadania) danych grup (szkół) filozoficznych.

3.4. Powinności filozofa i cel refleksji metafizycznej: "[...] jest obowiązkiem tych, którzy wierzą, że istnieje wiedza wartościowa i odpowiednio ogólna, próbować - bez względu na uboczne czynniki - tworzyć zręby metodyki filozoficznej" (zdanie podsumowujące wywody pt. "Sposoby uprawiania filozofii", 359).

3.5. Założenie o możliwości popełnienia błędu, o potrzebie jego wykrycia i zabezpieczenia się przed nim ("Przedwstępne uwagi o metodzie filozofii", 175).

4. Charakterystyka postawy badawczej, kompetencji naukowych i historycznego kontekstu (uwarunkowania tradycją) twórczości Leona Kojana.

4.1. Studia na KUL-u i aktywny udział w "Konwersatorium Metafizycznym"; za mistrzów z czasów studiów, którzy również odcisnęli piętno na jego wizji języka i metody filozofii, Leon Kojan uznaje: Stefana Swieżawskiego i Jerzego Kalinowskiego.

4.1.1. Swieżawski rozpatrywał rolę historycznego kontekstu w analizie problemów filozoficznych i metafizycznych. Przywołując tezę *historia philosophiae magistra philosophiae*, wyraża bliską Kojanowi myśl: "studium historii filozofii kształci [...] filozofów. Zmusza ich do przemyślenia na nowo w świetle [...] materiału historycznego samych zagadnień filozoficznych, dziś aktualnych, i do ustawicznego precyzowania używanej obecnie terminologii, co pozwala głębiej i szerzej zrozumieć dzisiejszą problematykę filozoficzną" [1993, s.252]. Semiotyczny wymiar refleksji jest szczególnie bliski L. Kojanowi.

4.1.2. Jerzy Kalinowski w "Postscriptum (listopad 1992)" do tekstu programowego referatu z 13 VI 1953 r. pt. "Ku próbie konstrukcji metafizologii" nadal utrzymuje tezę: "Mimo

wszelkich różnic zachodzących między filozofią a logiką, filozofia posiada - w możliwości, jeżeli nie akcie - swoją metafizologię, zbiór reguł budowania filozofii, jeśli wolno użyć przenośni" ("Studia metafizologiczne, Dyscypliny i metody filozofii". red. A. B. Stępień i T. Szubka, Lublin 1993, s. 332). Poszukiwania i trafnego określenia zbioru "reguł budowania filozofii" podejmuje się Leon Koj w swej refleksji metafizologicznej.

4.2. Koncepcja uściślenia filozofii i twórczość logiczna ks. Jana Salamuchy; praca magisterska pt. *Poglądy ks. Salamuchy na uściślenie filozofii* (1954), promotor: ks. prof. J. Iwanicki.

4.3. Tradycja analitycznej Szkoły Twardowskiego (jej wartości i metody) oraz antyirracjonalizm jako postawa filozoficzna.

Aby scharakteryzować podstawowe cechy twórczości Leona Koja trafne wydają się słowa Tadeusza Kotarbińskiego z tekstu z 1933 roku *"Grundlinien und Tendenzen der Philosophie in Polen"* ("Slavische Rundschau", Praha 1933). Kotarbiński prezentuje tam główne kierunki filozofii w Polsce. Po wskazaniu na rolę i myśl K. Twardowskiego, który "żąda, by filozofia zasłużyła sobie na nazwę nauki" i "demaskuje utajone w terminologii metafizycznej złudne metafory", po zwróceniu uwagi na prace ze Szkoły Twardowskiego, w których chodzi "przede wszystkim o pogranicze logiki i psychologii, [...] o analizę sensu wyrażeń używanych przez logików w teorii terminów i zdań, a przez psychologów w nauce o wyobrażeniach i sądach" (dodając, że "dużą wartość naukową może mieć nie tylko produkcja, lecz i dezynfekcja"), przechodzi do logistyki Łukasiewicza, Leśniewskiego i Tarskiego, która jest "w pewnym sensie filozofią, chociaż sama nie chce się filozofią mienić". Badania logiczne przyczyniają się "do podniesienia ogólnego poziomu pracy teoretycznej". Pojawiła się nowa, wartościowa formacja intelektualna: "Spotyka się [...] typ profesora filozofii łączącego kulturę szkoły lwowskiej z kulturą logiczną, a nadto rozporządzającego znajomością podstaw matematyki". Ta charakterystyka twórczego łączenia subtelnych kultur filozoficznych i logicznych jest właściwa do określenia dokonań badawczych Koja. Przywołując wskazanie na "typ profesora filozofii", który rozporządza znajomością podstaw matematyki, nadmienić należy, że to L. Koj przysposobił językowi polskiemu Willarda Van Ormana Quina "Logikę matematyczną" (Warszawa 1974).

4.4. Wczesne teksty metafizologiczne Leona Koja (rok 1958).

4.4.1. Analiza stanowiska neopozytywizmu a wartościowanie tradycyjnej filozofii i jej metod (Na Tygodniu Filozoficznym, zorganizowanym przez młodych filozofów KUL, 10-14 II 1958, nt. aktualnych kierunków filozoficznych, wykład IV "Neopozytywizm" wygłosił mgr Leon Koj; tekst opublikowano "Znak" 1958, nr 6. W tezach prezentowanych na Tygodniu zawarte są - jakby zarodkowo - te poglądy metafizyczne, które Leon Koj dalej rozwija w - metodologicznie rygorystycznej i poznawczo otwartej - refleksji nad językiem i metodą filozofii). Teza L. Koj: "Wiekowość metod nie jest gwarantem ich poprawności. Jak fizyka musiała kiedyś odrzucić niewłaściwe metody, aby umożliwić sobie postęp, tak i filozofia będzie musiała dokonać czegoś podobnego". Spotkanie racjonalnych zarzutów powinno skutkować ich uznaniem i przeformułowaniem własnego stanowiska, pod warunkiem jednak, nie traktuje się go jako rezerwuaru "prawd absolutnych". Towarzyszy temu domniemanie i nadzieja, że "może dadzą wyniki" nowe metody i nastąpi - uznany za istotną wartość - wyraźny postęp poznawczy w filozofii.

5. "Nie dajmy się zamknąć w klatce fikcji". Ostrzeżenia L. Koj przed uprawianiem filozofii zamkniętej w "klatce fikcji". Postulat uprawiania filozofii otwartej (poza "klatką fikcji").

6. Metafizyczny postulat jasności i ścisłości.

6.1. Analizując sytuację niejasności i jej niepożądane - przy przyjęciu określonych wartościowań - konsekwencje Leon Koj wykazuje trzy zasadnicze momenty:

Po pierwsze: zasadnicza nierozstrzygalność niejasnych sformułowań, ponieważ "można nieco zmienić ich znaczenie, gdy grozi im, że zostaną obalone".

Po drugie: "niejasne sformułowania nie zawsze pozwalają na wyprowadzenie z nich konsekwencji w sposób intersubiektywnie sprawdzalny".

Po trzecie: "Niejasne twierdzenia zazwyczaj dopełnia się milcząco przyjmowanymi założeniami, które nie zawsze pozostają w zgodzie z intencjami autora niejasności".

6.2. Dążenie do osiągnięcia optymalnej jasności nie jest jednak pozbawione istotnych trudności i ma swe koszty, gdyż z jakichś innych (też mających wartość) celów należy zrezygnować.

6.3. Leon Koj a poglądy Karla Rajmunda Poppera w kwestii jasności i precyzji.

6.3. Leon Koj a poglądy Jana Salamuchy i Kazimierza Ajdukiewicza w kwestii jasności, ścisłości i precyzji.

7. Metafilozoficzna refleksja Leona Koja a poglądy Jana Łukasiewicza w kwestii języka i metody filozofii. Podobieństwa i różnice stanowisk.

7.1 Odnotowanie poglądów metafilozoficznych J. Łukasiewicza w haśle "Szkoła lwowsko-warszawska w filozofii" (pisanym do "Encyklopedii współczesnej", 1958, nr 4 (16), s. 189).

7.2. Główne wątki w polemikach metafilozoficznych Jana Łukasiewicza i Kazimierza Twardowskiego w kwestii języka i metody filozofii a stanowisko metafilozoficzne Leona Koja.

7.3. Podstawowe tezy i polemiki w studium Leona Koja "Logika a psychologia. W siedemdziesięciolecie referatu Jana Łukasiewicza" ("Studia Filozoficzne" 1977, nr 6).

8. W kręgu dyskusji o metodzie filozofii. Przegląd i systematyzacja stanowisk.

8.1. W "Problemy semiotyki logicznej" Leon Koj postuluje zachowanie rygoru metodologicznego: "Ze względów oczywistych dociekania w semiotyce logicznej powinny opierać się na uświadomionych w pełni metodach badań. Doktryna metodologiczna przyjęta jako podstawa rozważań powinna być przyjęta w sposób świadomy" (9). Sprawa jednak nie jest prosta, szczególnie w obszarze filozofii. Występuje tu wielość i - dość radykalna - odmienność podejść do tego zagadnienia.

8.2. "Oxfordzki słownik filozoficzny" S. Blackburna (z 1994) zawiera hasło "Metoda", w którym prowadzona jest refleksja metafilozoficzna: "Skoro filozofia jest [...] namysłem nad sposobami myślenia, to nic w tym dziwnego, że poświęca baczność uwagę własnym metodom". Blackburn określa efekt dociekań nad metodą: "Choć różne szkoły często głosiły istnienie jednego tylko poprawnego sposobu ujmowania zagadnień filozoficznych, to [...] nigdy nie doszło do uzgodnienia stanowisk". Po wskazaniu współczesnych orientacji skupiających uwagę na metodzie w filozofii (m.in. epistemologii znaturalizowanej), konkluduje (z ironią): "Filozof z natury wystawiony jest na pokusę ujmowania siebie samego zgodnie z najlepiej przyjmowanym w danej epoce paradygmatem owocnego badania - czy to będzie matematyka, teologia, historia, lingwistyka, fizyka, czy neuronauki" (235). Kiedy jest to tylko pokusa, prowadząca na manowce, a kiedy - po przyjęciu jakich założeń - takie postępowanie stanowi właściwą drogę poszukiwania i wartościowania metod filozofii?

8.3. Bertrand Russell o metodzie filozofii. Ernsta Tugendhata "Rozważania o metodzie filozofii z analitycznego punktu widzenia".

8.4. Stanowisko Leona Koja a poglądy innych uczestników Konwersatorium Metafilozoficznego - Antoni B. Stępień i Stanisław Kamiński - o języku i metodzie filozofii. Gradualizm w metodzie filozofii. Szkoły: ich języki i metody filozofii.

9. Tworzenie podstaw metodyki filozoficznej.

"O sposobach postępowania w filozofii można powiedzieć coś bardzo przykrego. Sposoby te po prostu nie są metodami i stąd filozofia nie posiada metodologii. Istnieją jedynie deklaracje dotyczące postulowanych metod. [...] W filozofii wyniki są wyznaczone nie przez wstępne warunki i opisany ciąg działań, ale z reguły są zależne od indywidualności filozofa i jego umysłowej biografii" ("Przedwstępne uwagi o metodzie filozofii", 173).

9.1. Pojęcie metodyki filozoficznej. Metodyka w sensie szerszym i w sensie ścisłym.

9.1.1. Postulat, aby "odciąć początki kształtowania metodyki od filozofii" ("Sposoby uprawiania filozofii", 359).

"Zasadniczym czynnikiem powodującym niechęć, a nawet wrogość do prób tworzenia metodyki filozofii (pamiętajmy o losach J. Salamuchy!) jest uzależnienie sposobów uprawiania filozofii od przyjętych już, gotowych tez filozoficznych. Zgodę na ewentualną metodykę, niezależną od z góry przyjętych twierdzeń filozoficznych, traktuje się niekiedy jako zdradę merytorycznych tez filozoficznych" ("Sposoby...", 358).

9.1.3. Sporna kwestia rozróżnialności (wyodrębnienia) merytorycznych tez filozoficznych od metodologicznych.

"Deklarowane metody [...], mające doprowadzić do odpowiednich tez często (zbyt często) zakładają owe tezy, które za pomocą tych metod miałyby być wprowadzone i uzasadnione" ("Przedwstępne...", 173).

9.1.3. Systematyzacja stanowisk przeciwników i zwolenników metodyki filozoficznej.

9.2. Rozróżnienie sposobu i metody postępowania.

9.2.1. Wartościowanie sposobu i metody postępowania.

A. "Metody są najbardziej cenne tam, gdzie chodzi o uzyskanie powtarzalnych [...] rezultatów o podobnej charakterystyce, np. charakterystyce; *prawdziwe* lub *uzasadnione w sposób intersubiektywnie sprawdzalny*, którą każdy może sam potwierdzić" ("Sposoby...", 348).

B. "Zaletą każdej metody jest to, że nie wiadomo z góry, do jakich rezultatów doprowadzi. Jeśli zaś sama "metoda" lub jej założenia wyznaczają z góry rezultaty, to nie mamy do czynienia z autentyczną metodą, lecz próbą wmanipulowania [...] w przyjęcie tez pozornie uzasadnionych" ("Przedwstępne...", 175).

9.3. Postulat eliminacji sprzeczności i dążenia do uniesprzecznienia.

9.4. Rola definicji i definiowania. Definiowanie w naukach dedukcyjnych (podpada pod metodykę w sensie ścisłym) a status definicji i definiowania w filozofii (gdzie "bardzo często bądź natrafiamy na błędne koło, bądź nie znajdujemy niczego, co mogłoby być traktowane jako definicja; żadnych postulatów znaczeniowych, żadnych umów lub [...] wyraźnie sformułowanych twierdzeń" ("Sposoby...", 351)).

9.5. Rozwinięcie metody analitycznej K. Twardowskiego (rozprawa "O tzw. prawdach względnych"). Kwestia jednoczesnej prawdziwości i fałszywości zadań. Przewycięzanie (reformowanie) niedopracowanych formuł językowych ujmujących nasze poznanie.

9.5.1. Okazjonalność zdania *Pada deszcz* i wskazanie zdań tzw. wiecznych, które są jego odpowiednikami (*W miejscu m, w czasie t pada deszcz*).

9.5.2. Metoda unikania różnicy w ocenie zdania. "Naśladując Twardowskiego w odniesieniu do zdania wiecznego: *Jan Iksiński jest autorytetem* stwierdziłem, że predykat jednoargumentowy *jest autorytetem* jest skrótem predykatu o 12 argumentach. Dopiero przy tej liczbie argumentów (chyba jeszcze nie ostatecznej) nie dochodziło do różnicy zdań w ocenie owego zdania" (11).

9.5.3. Reformowanie języka pytań. "Zaproponowany przez Twardowskiego sposób eliminacji sprzeczności reformuje język i [...] ma charakter semiotyczny. Twardowski nie pyta o znaczenie wyrażeń [...]. Twardowski pyta o sytuację" (11).

9.5.4. Procedura L. Koja oparta na niezmienności pytań a wybór między konkurencyjnymi hipotezami (bliższa nauk empirycznych).

9.5.5. Wielowarstwowość metod.

9.6. Podstawowa rola pytań rozstrzygnięcia (postulat 'zawieszenia' pytań "dlaczego?").

10. Problematyka efektywnej metody i kryteriów oceny tekstów filozoficznych.

Jak oceniać różne (radycznie odmienne) style uprawiania filozofii?

11. Rola dyskusji i krytyki w uprawianiu filozofii. Dyskusja i krytyka jako współpraca nad udoskonaleniem wartości.

11.1. Wzajemna (nie)przekładalność terminologii różnych filozofów; plaga wieloznaczności (jak osiągnąć przekład ujmujący specyfikę referowanych poglądów?). Zastosowanie logiki fikcji a możliwość porozumienia się niezależnie od żywionych przekonań. Zasadność i motywacja tworzenia języka fikcyjnego.

11.2. Różne typy (cele) krytyki w filozofii.

11.3. Dyskusja i krytyka a przekonanie o posiadaniu "gotowej prawdy" (prawo silniejszego).

12. Ogólna charakterystyka filozofii, jej języka i metody, wedle Leona Koja.

"Co do filozofii, nie bardzo wiadomo, czym ona jest. [...] Co chwila otrzymujemy sprzeczne wypowiedzi [...] co do filozoficzności tej lub innej pracy. [...] Na ogół odpowiedzi na pytanie, czym jest filozofia [...] zależą od przynależności do szkoły filozoficznej. [...] starałem się określić granice tej dziedziny rozważań dosyć obszernie i w miarę niezależnie od jakiegoś z góry przyjętego *credo* filozoficznego" (349).

12.1. Wtórność wiedzy filozoficznej (przykład Sokratesa, "Przedwstępne uwagi o metodzie filozofii", 174).

12.2. Racjonalność wyboru i uprawiania filozofii.

12.2.1. Postulat i metoda racjonalnego uprawiania ontologii (jako najogólniejszej dziedziny). Ze względu na dotychczasowe wizje i sposoby uprawiania ontologii (oddzielające ją od nauk przyrodniczych): "Kaźda redukcja spraw niematematykoidalnych do spraw matematykoidalnych staje się tym samym triumfem fizyki nad ontologią i zaświadczeniem, że ontologia jest tymczasowym i wręcz błędnym sposobem szukania wiedzy o świecie" ("Czy ontologia...", 332).

12.2.2. "Pełnię działań racjonalnych osiągamy, gdy (w odpowiedni sposób) wiążemy rozdzielone dziedziny w ramach jednego ujmowania, gdy tworzy się jednolita wizje

intelektualną świata. [...], gdy odpowiedzialnie tworzymy ogólne teorie dotyczące pozornie różnych spraw" ("Czy ontologia...", 332).

12.3. Relacje między filozofią a nauką. Wartość poznania naukowego. Efektywność poznania naukowego. Komunikatywność poznania naukowego. Wzorcowość poznania naukowego. Czy konfrontacja filozofii z nauką ujawnia tylko słabość filozofii?

12.4. Relacje między filozofią a logiką i semiotyką (temat podejmowany od: "Przyczynek do określenia stosunku zachodzącego między filozofią a logiką", Annales UMCS, vol. IX, 1958).

12.4.1. "Poniekąd ontologia jest podobna do logiki. Jednak różni je cała otchłań niedopracowania ontologii" ("Czy ontologia...", 340).

12.5. Relacje między filozofią a światopoglądem.

12.6. Relacje między filozofią, logiką i semiotyką a działaniami edukacyjnymi (dydaktycznymi).

12.7. Relacje między filozofią a badaniami (dyskusjami) interdyscyplinarnymi.